



33 stopnie Celsjusza, pełne słońce i lekki wiatr taka pogoda jak przez ostatnich kilka dni zachęca do wypadów nad wodę. Ale ten czas choć bez troski – bez troskim być nie może. Nad wodą trzeba zachować rozwagę. A w te wakacje rozwagę i czujność trzeba zachować podwójną bo zagrożenie niesie woda i epidemia koronawirusa. Czy plażowicze zachowują się bezpiecznie – kontrole przeprowadzono na miejskiej plaży słońeczko w Piotrkowie Trybunalskim.

Gdy słońce przygrzewa na piotrkowskiej plaży Słońeczko robi się tłum. Nie inaczej było w miniony weekend i dziś. Miłośnicy słonecznych i wodnych kąpielii nie brakuje. Ale upalna pogoda może być zdradliwa bo przy powyżej 30 stopni ciepła nie trudno o przegrzanie czy szok termiczny w wodzie. Dlatego ze słońca i wody trzeba korzystać z głową. Gdy się opalamy nie ma mowy o pływaniu a gdy chcemy popływać trzeba się przed tym schłodzić. To podstawy zasad bezpieczeństwa nad wodą, które trzeba wpajać od małego. I na tym nie koniec zasad, bo trzeba wiedzieć co robić by w wodzie nie stało się nic złego.

Ratownicy WOPR co roku w sezonie upominają o rozsądek nad wodą i nie łączenie wody z pićm alkoholu. Są tacy co przestrogi mają za nic, kapoki na rowerkach wodnych też im są nie potrzebne – a ratownicy mają pełne ręce roboty. A o tragedię nie trudno. W miniony weekend w Zalewie Sulejowskim utonął około 40 letni mężczyzna, a 33 latka trzeba

wycieńczonego trzeba było ratować ze środka zalewu. Z wodą nie ma żartów w ubiegłym roku w wakacje w wodzie życie straciło 456 osób. Aby tragedii było mniej w sobotę na plaży Słoneczko w Piotrkowie pojawili się Policjanci i pracownicy Zarządzania kryzysowego w Piotrkowie Trybunalskim. Przypominali plażowiczom o zasadach bezpieczeństwa nad wodą a te w tym roku dotyczą też obostrzeń epidemicznych. Plażowiczom rozdano maseczki ochronne i przypomniano o koniecznym dystansie również na plaży, bo i tutaj może pojawić się osoba zakażona koronawirusem. Tym razem mandatów nie było, w prezencie była maseczka i w skrajnych przypadkach łamania zasad tylko pouczenie by zachować dystans, a koczyk czy parawan był ustawiany co najmniej 1,5 metra od niespokrewnionego sąsiada.





